



<https://doi.org/10.48269/2451-0610-ksm-2023-2-003>

Stanisław Jarmoszko

prof. dr. hab., Uniwersytet w Siedlcach

<https://orcid.org/0000-0001-7512-8867>

stanislaw.jarmoszko@uws.edu.pl

Bronisław Malinowski jako prekursor antropologii bezpieczeństwa

Wprowadzenie

Bronisław Malinowski należy do wybitnych luminarzy polskiej nauki, choć trzeba przypomnieć, że swoją naukową działalność prowadził poza ojczystym krajem. W historii etnologii zapisał się jako autor doskonałych analiz podstawowych zagadnień kultury ludzkiej, opierający się na rzetelnych badaniach empirycznych i wnikliwej znajomości faktów. Jego badania terenowe stały się wzorcem dla następných pokoleń antropologów, a znani historycy antropologii zaliczają Bronisława Malinowskiego obok Alfreda R. Radcliffe'a-Browna (obaj reprezentowali antropologię brytyjską), Franza U. Boasa (przedstawiciela antropologii amerykańskiej) oraz Marcela Maussa (reprezentującego antropologię francuską) do czterech ojców założycieli antropologii¹.

¹ T.H. Eriksen, F.S. Nielsen, *A History of Anthropology*, Pluto Press, London 2013, s. 46–67.

Mało znanym i uwzględnianym w naukowych dyskursach wątkiem dziedzictwa Malinowskiego jest problematyka bezpieczeństwa. Już pobieżna lektura jego dorobku wskazuje, iż problematyka bezpieczeństwa należy do powszechnych wątków rozwijanych rozważań. Jako świadek dwóch światowych wojen był gorącym orędownikiem stworzenia globalnej, ponadnarodowej, panludzkiej instytucji pokoju – instytucji, która stałaby na straży bezpieczeństwa w skali światowej. Problemy bezpieczeństwa były wszakże przedmiotem jego zainteresowań i rozważań także w bardziej lokalnych wymiarach, z mikrospołecznym i personalnym włącznie. W swoim piarstwie gorąco popularyzował konieczność ujarzmienia ludzkiej agresji i przemocy przez kulturę, przedstawiając zarówno rozważania teoretyczne, jak i wskazówki/rozwiązania pragmatyczne. Chociaż nie dożył czasu powołania ONZ, bez wątpienia można uznać go za jednego z pomysłodawców idei powstania tej organizacji. Wyprzedzał przy tym ówczesny sposób myślenia o bezpieczeństwie. Dobrą okazją do przypomnienia dorobku tego wielkiego antropologa, krakowianina z pochodzenia, są mijające właśnie stuletnie rocznice powstawania jego największych dzieł.

Myśl przewodnia artykułu skupiona została wokół pytania: czy dorobek Bronisława Malinowskiego pozwala określić go prekursorem antropologii bezpieczeństwa? Ta początkująca (*in statu nascendi*) dyscyplina antropologiczna dopiero wchodzi na scenę naukową, ale wypełnia pewnego rodzaju antropologiczną lukę (białą plamę) w wiedzy o zmaganiach człowieka z problemami bezpieczeństwa – jakże ważkiej kwestii współczesnych czasów. By zgłębić przyjęty problem badawczy, w pierwszej kolejności wykorzystano analizę dorobku Malinowskiego w zarysowanym obszarze (z wykorzystaniem głównie krytycznej analizy literatury i jakościowej analizy treści), a w następstwie syntezę głównych zagadnień składających się na wyłaniające się antropologiczne wątki bezpieczeństwa. W drugim podejściu skonfrontowane zostały osiągnięcia Malinowskiego z dotychczasowym rozwojem antropologii bezpieczeństwa (z wykorzystaniem m.in. analizy porównawczej), co pozwoliło ukazać wkład jego dziedzictwa w powstawanie i rozwój tej dyscypliny.

Postawa Bronisława Malinowskiego wobec kwestii bezpieczeństwa

Rozpatrywanie problemów bezpieczeństwa wynikało z dwóch źródeł – samej istoty bezpieczeństwa jako nieodłącznego aspektu ludzkiej egzystencji oraz pacyfistycznych poglądów Malinowskiego, który był zdeklarowanym przeciwnikiem wojny, choć wojnę plemienną uznawał za znaczące zjawisko społeczne, zawierające pewne aspekty pozytywne dla rozwoju społeczności pierwotnych. Jednoznacznie twierdził:

jestem przekonany pacyfistą i uważam, że nowoczesna wojna w żaden sposób nie może być traktowana jako dobrodziejstwo. Od czasu wynalezienia broni palnej wojna utraciła wszystkie swe właściwości kompensacyjne i stała się skończonym złem².

W innym miejscu konstatował, że „współcześnie wojna stała się tylko niszczycielem i demoralizującym, najokrutniejszym i najbardziej zwierzęcym wyrazem przewagi maszyny nad człowiekiem”³. Na marginesie dodać wypada, że wkrótce po śmierci wielkiego antropologa wynaleziona została broń jądrowa, której istnienie jeszcze głębiej zrewidowało sens wojny militarnej w naszych czasach.

Malinowski z uporem powtarzał prawdę oczywistą, że „wojna jest zawsze katastrofą, gdyż jej istotą jest zabijanie i destrukcja”⁴. Wskazywał przy tym, iż „chroniczny brak bezpieczeństwa, bezustanne zaburzenia gospodarcze oraz ewangelia brutalności i siły są nie do uniknięcia w świecie wojennym”⁵. Jednocześnie, będąc świadkiem wojny ogólnoświatowej, ostrzegał, iż

wojna, która prowadzona jest w tak ogromnej skali, że przenika do każdego aspektu życia ludzkiego, jak czyni to w nieunikniony sposób wojna totalna, może rodzić w naszej własnej społeczności te same siły, przeciw którym walczymy. To niebezpieczeństwo jest tym bardziej zatrważające, iż jest nieuniknione⁶.

Swoistym antidotum miało być uspołecznienie walki z totalitaryzmem (komitety obywatelskiej samoobrony) i prowadzenie jej bez „zawieszania” reguł demokratycznych, z zachowaniem wolności obywatelskiej.

Nieugiętej negacji wojny towarzyszyła postawa optymizmu i konstruktywizmu. Współczesne wojny traktował jedynie jako „chorobę cywilizacji, która jeszcze nie została opanowana”⁷, ale – jak wszelkie choroby – poddawała się terapii. Nawoływał więc do stworzenia w świecie przyszłości bezpieczeństwa zbiorowego, gdyż stanowiłoby ono istotny warunek przetrwania ludzkości i kultury. Podstawą tej instytucji miał być dorobek nauk społecznych, wystarczająco dobra wiedza o kulturze oraz właściwie skonstruowane prawo międzynarodowe. Ów system bezpieczeństwa zbiorowego miał być przy tym

² B. Malinowski, *Jednostka, społeczność, kultura*, tłum. S. Kaprański *et al.*, „Dzieła” t. 8, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2000, s. 17.

³ *Idem*, *Wolność i cywilizacja oraz studia z pogranicza antropologii społecznej, ideologii i polityki*, tłum. J. Mucha, J. Obrębski, „Dzieła” t. 10, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2001, s. 354.

⁴ *Ibidem*, s. 292.

⁵ *Ibidem*, s. 41.

⁶ *Ibidem*, s. 34.

⁷ *Idem*, *Jednostka, społeczność, kultura...*, *op. cit.*, s. 148.

zbudowany na „podstawie wizji tego, co musi nadejść”. Nawołując do jego konstruowania, argumentował: „Nie ma miejsca na gnuśność, sceptycyzm i cynizm w świecie zagrożonym ostateczną zagładą”⁸. Zwłaszcza u schyłku życia „zagwarantowanie trwałego pokoju, opartego na światowej organizacji, stworzonej dla utrzymania pokoju”⁹ stało się swoistą *idée fixe* wielkiego uczonego. Był przekonany, iż

pokój, bezpieczeństwo i prawo międzynarodowe, sankcjonowane przez zbiorowe siły policyjne, odpowiedzialne tylko przed władzami wykonawczymi superpaństwa, to jedyne urzędzenia kulturowe, które mogą zapobiec ponownemu pojawieniu się wojny totalnej¹⁰.

Pokój w wymiarze światowym uważał za podstawę bezpieczeństwa ludzi we wszelkich innych wymiarach. Towarzyszył temu trzeźwy realizm. Jak pisał:

Wierzę, że droga do pokoju nie prowadzi przez recydywę fikcyjnego naturalnego pacyfizmu. Prawdziwa droga do pokoju leży, moim zdaniem, w stworzeniu międzynarodowego nadpaństwa dla użycia siły w utrzymywaniu pokoju. Krótko mówiąc, potrzebujemy międzynarodowego policjanta zupełnie tak samo, jak nie możemy się obejść bez zwyczajnego posterunkowego. Bez niego wystąpią przeciwko nam gangsterzy: narodowi i międzynarodowi¹¹.

Choć powierzchownie utopijna, idea ta kilkakrotnie już materializowała się w postaci międzynarodowych sił zbrojnych delegowanych przez ONZ do zapalnych regionów świata (jak choćby na Bliski Wschód czy Bałkany).

W ujęciu Malinowskiego ludzka egzystencja wymaga spełnienia podstawowych wymogów przetrwania, na które składają się pierwotne potrzeby człowieka i wymagania użyteczności praktycznej. By prolongować swe istnienie, człowiek musi „posiadać stałe zabezpieczenie przed niebezpieczeństwami ze strony otoczenia naturalnego, ze strony zwierząt czy innych istot ludzkich”¹². W jego antropologii bezpieczeństwo jednoznacznie jawi się jako *conditio sine qua non* ludzkiej egzystencji. Wyraźną dystynkcją postawy Malinowskiego wobec antropologicznego ujmowania bezpieczeństwa jest więc postulat integratywnego podejścia, gdyż bezpieczeństwa człowieka nie sposób ujmować wyłącznie w wymiarze kulturowym, bez odniesień do wymiaru biologicznego, o czym więcej w ostatnim punkcie.

⁸ *Ibidem*, s. 308.

⁹ *Idem*, *Wolność i cywilizacja...*, *op. cit.*, s. 34.

¹⁰ *Ibidem*, s. 41.

¹¹ *Ibidem*, s. 340.

¹² *Idem*, *Jednostka, społeczność, kultura...*, *op. cit.*, s. 97.

Sposoby ujmowania problemów bezpieczeństwa

Znaczenie kultury i więzi społecznych

Kategoria bezpieczeństwa znacząco sytuowała się w teorii kultury Malinowskiego, którą postrzegał jako sieć instytucji społecznych, a przy tym rozległy instrumentalny system zorganizowanych działań. Kulturę uważał za główną siłę sprawczą bezpieczeństwa. Utrzymywał, iż człowiek jest wszędzie podtrzymywany przez swą kulturę, która nieustannie towarzyszy mu w życiu i umożliwia rozwój, wyposażając go w technikę, wiedzę, sposoby regenerowania sił, sztukę czy religię. Kultura „daje mu ochronę w postaci możliwości obrony i zabezpieczenia, umożliwia mu ruchliwość i szybkość tam, gdzie jego bezpośrednie wyposażenie somatyczne byłoby całkowicie zawodne”¹³. Dostarcza człowiekowi i społeczeństwu swoistych mechanizmów ochronnych i zapobiegawczych, pozwala ujarzmić pojawiające się zagrożenia, a tym samym dopełnia biologiczne podstawy bezpieczeństwa.

Wyposażając człowieka w niezbędne do życia instrumentarium, kultura przynosi ponadto dalsze rozszerzenie jego aparatu anatomicznego. Dzieje się tak w procesie przystosowania organizmu do zmieniających się warunków życia. Kultura staje się podstawowym instrumentem tego przystosowania. Poza kreacją niezbędnych do przetrwania artefaktów „głęboko przetwarza wrodzone wyposażenie człowieka, a czyniąc to, nie tylko obdarza go dobrodziejstwami, lecz także narzuca szereg zobowiązań i wymaga wyrzeczenia się wielu osobistych swobód na rzecz ogólnego dobra”¹⁴. Ze swej istoty człowiek winien jest twórczo kształtować warunki bezpieczeństwa swego i innych:

Ludzie jedzą, śpią, rozmnażają się i chronią swe ciała przed skrajnymi temperaturami, jak też przed fizycznym unicestwieniem. Istnieje pewne minimum podstawowych warunków, które muszą być spełnione, aby organizm jednostki przetrwał, a grupa zachowała swą liczebność. Nawet niewielkie, lecz postępujące naruszenie zdrowego stanu organicznego doprowadziłoby nieuchronnie do kulturowej zagłady¹⁵.

Malinowski był przekonany, że kultura zrodziła się z potrzeby zaspokajania ludzkich potrzeb. Wskazywał jednocześnie, że

zdolności do stworzenia i utrzymywania aparatu kulturowego dają rodzajowi ludzkiemu niezmierną przewagę, polegającą z jednej strony na możliwości pełniejszego i bezpieczniejszego zaspokajania potrzeb organicznych, z drugiej zaś – na wyposażeniu w nowe potrzeby i nowe sposoby ich zaspokajania. Kultura umożliwia

¹³ *Ibidem*, s. 139.

¹⁴ *Ibidem*, s. 140.

¹⁵ *Ibidem*, s. 177.

zatem przede wszystkim realizację podstawowego wymogu życia, tj. przetrwania organicznego¹⁶.

Jednocześnie kultura leży u podstaw przewagi człowieka nad światem pozostałych istot żyjących. W procesie kształtowania bezpieczeństwa człowieka mechanizmy i instrumenty kulturowe wspierane są przez struktury i stosunki społeczne. Szczególną rolę odgrywają tu mechanizmy integracji społecznej. Jest ona niezbędna nie tylko dla efektywności funkcjonowania grup społecznych, ale również dlatego, że ludzkie wspólnoty stanowią „naturalne grupy służące bezpośredniej obronie przed zwierzętami i ludźmi”¹⁷. Szczególne znaczenie odgrywa tu kulturowo uniwersalna grupa terytorialna, jaką jest plemię. Jak zauważa Malinowski,

Jednostka ta jest z reguły zorganizowana w oparciu o wspólne władanie środkami obrony lub agresji. Nawet w najprymitywniejszych formach przedstawia ona sobą zróżnicowanie i hierarchię w sprawach administracyjnych, ceremonialnych oraz dotyczących militarne go lub prawnego przywództwa¹⁸.

Malinowski postrzega jednocześnie plemię jako formę organizacji państwowej pierwotnych. Szczególną rolę w kształtowaniu bezpieczeństwa odgrywają zwyczaje i obyczaje plemienne, które z czasem przekształcają się w prawo. Zabezpiecza ono sprawne funkcjonowanie instytucji oraz trwałość struktur społecznych. Służy temu poczucie honoru i świadomość totalnego uzależnienia od rodzimej społeczności, a także lęk przed oddziaływaniem magii. Malinowski konstatował, iż „niebezpieczeństwo ujawnienia kradzieży i wstyd, jaki się z tym wiąże, są wystarczającym zabezpieczeniem przed ewentualnym naruszeniem prawa”¹⁹. W odniesieniu do klanowego wymogu egzogamii wskazywał jako „pewnik antropologii, że nic nie wzbudza większej grozy, aniżeli złamanie tego zakazu, i oprócz silnej reakcji publicznej zbrodnia ta pociąga za sobą również kary nadnaturalne [...] u tubylców sama myśl pogwałcenia reguł egzogamii wywołuje zgrozę”²⁰. Co nie znaczyło oczywiście, że tego rodzaju przewinienia nie były popełniane.

¹⁶ *Ibidem*, s. 179.

¹⁷ *Ibidem*, s. 224.

¹⁸ *Ibidem*.

¹⁹ *Idem*, *Ogrody koralowe i ich magia. Studium metod uprawy ziemi oraz obrzędów towarzyszących rolnictwu na Wyspach Trobrianda. Opis ogrodnictwa*, tłum. A. Bydłoń, „Dzieła” t. 4, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1986, s. 544.

²⁰ *Idem*, *Zwyczaj i zbrodnia w społeczności dzikich*, tłum. J. Chałasiński, A. Waligurski, „Dzieła” t. 2, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1984, s. 60–61.

Definiowanie bezpieczeństwa

W ujęciu maksymalistycznym Malinowski uważał, iż bezpieczeństwo to „wolność przetrwania gatunku w najróżnorodniejszych warunkach środowiskowych, do których człowiek nie jest odpowiednio wyposażony przez naturę”²¹. Przetrwanie ludzkości miałoby opierać się jego zdaniem na dwóch kategoriach wolności: wolności bezpieczeństwa oraz wolności dostatku.

Przez wolność bezpieczeństwa rozumiemy tu mechanizmy obronne, których kultura dostarcza poprzez artefakty i współpracę, i które zapewniają gatunkowi znacznie szerszy margines bezpieczeństwa. Wolność dostatku odnosi się do wzrastającej, rozszerzającej się i różnicującej się władzy dotyczącej eksploatacji zasobów środowiska, umożliwiającej człowiekowi przygotowanie się na okresy niedostatku [...]”²².

Bezpieczeństwo konstituuje zatem skuteczne zwalczanie (w odniesieniu do wroga) i przeciwdziałanie zagrożeniom (w przypadku szkodliwego oddziaływania natury i techniki), ale także kreowanie niezbędnych do życia warunków.

W ujęciu minimalistycznym Malinowski definiował bezpieczeństwo jako „ochronę ciała przed zranieniami w wyniku mechanicznego wypadku, ataku zwierząt czy istot ludzkich”²³. Akcentował przy tym, że „kultura i jej grupa nie przetrwają w warunkach, w których większość organizmów nie ma ochrony przed zranieniem ciała”²⁴. W jego koncepcji bezpieczeństwo należy do podstawowych potrzeb człowieka (tabela 1). Potrzeba bezpieczeństwa

odnosi się do wszystkich zagrożeń czyhających w środowisku naturalnym zarówno na ludzi pierwotnych, jak i cywilizowanych: trzęsień ziemi i fal przyptykowych, burz śnieżnych i nadmiernego nasłonecznienia, wskazuje też na potrzebę ochrony przed niebezpiecznymi zwierzętami i wrogimi ludźmi²⁵.

W sposobie pojmowania ludzkich potrzeb Malinowski poprzedzał późniejszą psychologiczną teorię potrzeb Abrahama Masłowa i jego słynną piramidę.

²¹ *Ibidem*, s. 459.

²² *Ibidem*.

²³ *Idem, Kultura i jej przemiany*, tłum. A. Bydłoń, A. Mach, „Dzieła” t. 9, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2000, s. 103.

²⁴ *Ibidem*.

²⁵ *Idem, Jednostka, społeczność, kultura...*, *op. cit.*, s. 212.

Tabela 1. Status bezpieczeństwa w systemie potrzeb i kulturowych reakcji człowieka

Podstawowe potrzeby	Reakcje kulturowe
(1) przemiana materii / metabolizm	zaopatrywanie się w żywność
(2) reprodukcja	pokrewieństwo
(3) wymogi organizmu / odpowiednie warunki fizyczne	schronienie
(4) bezpieczeństwo	ochrona/obrona
(5) ruch	działania/działalność
(6) rozwój	trening/wychowanie
(7) zdrowie	higiena

Źródło: B. Malinowski, *Szkice z teorii kultury*, tłum. H. Buczyńska, Książka i Wiedza, Warszawa 1958, s. 69; *idem, Kultura i jej przemiany, op. cit.*, s. 102.

Malinowski uważał, że każda potrzeba generuje określone reakcje osobnicze, które w procesie społecznym przyjmują status reakcji kulturowych. Obrona, jako reakcja na potrzebę bezpieczeństwa, leży u podstaw rozwoju każdej ludzkiej zbiorowości i stanowi oddzielny, szeroki dział kultury. Już w społeczeństwie pierwotnym „bezpieczeństwo osiągnięte jest przez zorganizowaną obronę, środki zapobiegawcze oraz kalkulację opartą na wiedzy plemiennej i przewidywaniu”²⁶.

Problemy bezpieczeństwa sytuują się również w obrębie innych reakcji kulturowych na podstawowe ludzkie potrzeby, w szczególności związanych z zapewnieniem pożywienia, schronienia czy higieny życia, co stanowi dopełnienie wątku obrony o wątek ochrony ludzkiej egzystencji. Biologiczne „wymogi organizmu” sprawiają, że organizm ludzki może skutecznie działać jedynie w pewnym przedziale temperatury, musi być chroniony przed niesprzyjającymi uwarunkowaniami klimatycznymi, jak deszcz czy wiatr, a także musi mieć warunki do snu i odpoczynku²⁷, zatem nie tylko bezpośrednia konfrontacja ze „śmiercionośnym” zagrożeniem, ale także stworzenie bezpiecznych warunków codziennej egzystencji składają się – w jego mniemaniu – na istotę bezpieczeństwa człowieka.

Magia jako exemplum antropologicznego ujmowania bezpieczeństwa

Badając społeczeństwa w pierwotnym stadium rozwoju, szczególnie dużo uwagi Malinowski poświęcił magii i jej związkom z bezpieczeństwem człowieka. Posłużmy się tym zagadnieniem jako swoistym exemplum. Malinowski uważał, że magia, towarzysząc ludzkości od samego początku, stanowi

²⁶ *Ibidem*, s. 217.

²⁷ *Ibidem*, s. 212.

„nieodłączną część składową wszystkiego, co w żywotny sposób dotyczy człowieka”²⁸, konstatował również, że to także „próba kierowania przez człowieka siłami natury w sposób bezpośredni za pomocą specjalnej wiedzy”²⁹. W środowisku człowieka pierwotnego magia „potrafi nadać człowiekowi inne nadnaturalne właściwości – może uczynić go pięknym, silnym, czy odpornym na wszelkie niebezpieczeństwa”³⁰. Pomaga przezwyciężyć trudności związane z praktycznymi przedsięwzięciami, ale nade wszystko „magia odgrywa ważną rolę we wszelkich sprawach związanych ze zdrowiem, osobistą pomyślnością, w przypadkowych niebezpieczeństwach oraz w najpoważniejszym problemie – w problemie życia i śmierci”³¹.

Przez ludy pierwotne magia była traktowana oraz stosowana jako coś, co góruje nad samoistnym wyposażeniem człowieka i dopomaga mu w opanowaniu biegu wypadków czy zapewnieniu powodzenia. Pojawia się „wszędzie tam, gdzie istnieje niebezpieczeństwo, niepewność wyniku, szczególnie nasilenie elementu szansy i przypadku, nawet w całkowicie nowoczesnych formach przedsięwzięć”³². Tę konstatację Malinowski podpira/ilustruje ciekawą argumentacją:

[...] tubylec – czy to uprawiając ogród, łowiąc ryby, budując łódź, prowadząc działania wojenne, czy też żeglując – nie używa magii, jeśli rzecz idzie o jego wiedzę: jeśli może bezpiecznie polegać na doświadczeniu, rozumie i umiejętnościach technicznych. Nie widziano nigdy tubylca, który wybierałby drzewo na swoją dłubankę za pomocą wróżbiarstwa lub chciałby wyhodować sadzonki za pomocą formuł magicznych, nie sadząc ich. Jedynie tam, gdzie pomimo wiedzy i wysiłku rezultaty obracają się w nieprzewidziany sposób przeciwko niemu, wówczas, gdy niepojęte i niedające się kontrolować siły niweczą jego zamiary związane ze szkodnikami ogrodowymi, ilością złowionych ryb i upolowanych zwierząt, oczekiwaniem sprzyjającego wiatru i pogody, zapobieganiem tragediom na morzu i w czasie wojny, przede wszystkim zaś, gdy w grę wchodzi starzenie się, choroba czy nieszczęśliwy wypadek – wtedy tubylec odwołuje się do nadprzyrodzonych środków, wypełniających lukę w jego praktycznych możliwościach [...]. Poprzez magię kultura przedstawia adekwatne wyobrażenia, tworzy wzorce właściwego nastroju emocjonalnego i ustanawia sposób zachowania umożliwiającego człowiekowi wyjście z niebezpiecznej sytuacji³³.

²⁸ *Idem, Argonauci zachodniego Pacyfiku. Relacje o poczynaniach i przygodach krajowców z Nowej Gwinei*, tłum. B. Olszewska-Dyoniziak, S. Szynkiewicz, „Dzieła” t. 3, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1987, s. 508.

²⁹ *Ibidem*, s. 115.

³⁰ *Ibidem*, s. 424–425.

³¹ *Idem, Ogrody koralowe i ich magia...*, *op. cit.*, s. 627.

³² *Idem, Jednostka, społeczność, kultura...*, *op. cit.*, s. 117.

³³ *Ibidem*, s. 46–47.

Człowiek więc ucieka się do magii jedynie tam, gdzie jego wiedza nie może w pełni panować nad okolicznościami i przypadkiem, gdzie pojawia się zagrożenie nie do końca zrozumiałe i wymykające się kontroli. Magicznym rytuałem otoczone są wszelkie niebezpieczne formy aktywności.

W łowiectwie proste i niezawodne sposoby osaczania czy zabijania zwierząt kontrolowane są wyłącznie wiedzą i umiejętnościami, ale z chwilą gdy tylko w grę wchodzi niebezpieczeństwo, pojawia się magia. Żegluga przybrzeżna, dopóki jest całkowicie bezpieczna i łatwa, nie wymaga magii. Wyprawy dalekomorskie natomiast są z reguły związane z ceremoniami i rytuałem³⁴.

Malinowski konstatuje przy tym, iż magię odprawia się zawsze według zasady: magia temu pomaga, kto sam sobie radzi. W innym dziele można przeczytać:

Magię spotykamy wszędzie tam, gdzie przypadek czy wypadek oraz emocjonalne zderzenie się nadziei i strachu rozwijają się na szeroką skalę. Magia nie występuje natomiast tam, gdzie przedsięwzięcie jest pewne, niezawodne i w pełni podlega kontroli racjonalnych metod i procesów technologicznych. Dalej, magię znajdujemy tam, gdzie w grę wchodzi niebezpieczeństwo. Nie znajdujemy jej natomiast, gdy poczucie absolutnego bezpieczeństwa całkowicie eliminuje złe przeczucia³⁵.

W konsekwencji w aspekcie bezpieczeństwa magię cechuje pewien dualizm. Według Malinowskiego magia sama w sobie służy bezpieczeństwu (w obszarach, które wprost nie są z nim związane), ale dodatkowo wyodrębnił on oddzielną kategorię: magię bezpieczeństwa. Była to magia, której zadaniem było kształtowanie bezpieczeństwa w sensie literalnym, np. by przeżyć na wojnie, w czasie dalekomorskiego rejsu czy w trakcie innych niebezpiecznych przedsięwzięć.

Magia służy jednostce jako siła integracyjna i wspierająca, ale także stanowi siłę organizującą społeczeństwo. Działając w atmosferze niepewności, wzbudzonych nadziei oraz lęku i strachu, człowiek potrzebuje potwierdzenia trwałości, powodzenia i ciągłości. Potrzebę tę zaspokajają magia, prowadząc do scalenia psychicznego, do optymizmu i zaufania w obliczu niebezpieczeństwa, dzięki czemu człowiek odniósł niejedno zwycięstwo nad przyrodą i nad swymi wrogami. Oddając zaś kierownictwo – tak realne, jak i rytualne – w ręce jednego człowieka (wodza, maga, czarownika), magia ustanawia organizację w momentach, kiedy zorganizowana i skuteczna działalność jest najbardziej wymagana³⁶.

³⁴ *Ibidem*, s. 119.

³⁵ *Idem*, *Mit, magia, religia*, tłum. B. Leś, D. Prasałowicz, „Dziela” t. 7, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1990, s. 342–343.

³⁶ Zob. *idem*, *Jednostka, społeczność, kultura...*, *op. cit.*, s. 162, 230.

W ten sposób stymuluje pożądaną w danych warunkach stopień organizacji oraz integracji społecznej służący bezpieczeństwu zbiorowemu i personalnemu.

Wpływ naukowej spuścizny Bronisława Malinowskiego na rozwój antropologii bezpieczeństwa

Jako oddzielna subdyscyplina antropologia bezpieczeństwa zaczęła rozwijać się długo po śmierci Malinowskiego. W przestrzeni naukowych dyskursów pojęcie to zaczęło się pojawiać dopiero w pierwszej dekadzie XXI wieku. Wcześniej nie można było znaleźć tego hasła w żadnych słownikach czy encyklopediach, nie istniały poświęcone jej konkretne podręczniki czy periodyki. Nie było także ani jednej uniwersyteckiej katedry. Nie było więc jakichkolwiek „śladów” instytucjonalnych tej dyscypliny.

Początkowo podejmowano rozważania o antropologicznych aspektach bezpieczeństwa, ale opracowania te miały w większości charakter inicjujący oraz przyczynkarski – odnosiły się głównie do organizowanych konferencji naukowych czy dyskursu internetowego³⁷. Teoretyczne, ale coraz częściej na podłożu empirycznym refleksje podejmowane były głównie w kontekście wojny w Iraku i Afganistanie, a także w odniesieniu do praktycznego wykorzystywania antropologów w strukturach i działaniach wojskowych³⁸.

Mimo wyraźnego niedostatku antropologicznego ujmowania problemów bezpieczeństwa i braku ukształtowanych podstaw antropologii bezpieczeństwa pojawiły się wszakże pewne oznaki rozwojowego ożywienia (jak choćby pierwsze konferencje, wspomniane już pierwsze naukowe teksty, czy też pierwsze

³⁷ Por. R.B. Ferguson, *The Challenge of Security Anthropology* [discussion paper], Santa Fe 2008, www.academia.edu/3112520/The_Challenge_of_Security_Anthropology_R_Brian_Ferguson_Rutgers [dostęp: 5.09.2022]; J. Postill, *Towards an anthropology of security*, Postill – media/anthropology, 3.02.2010, <https://johnpostill.wordpress.com/2010/02/03/towards-an-anthropology-of-security> [dostęp: 5.09.2022]; T.H. Eriksen, E. Bal, O. Saleemink (eds), *A World of Insecurity: Anthropological Perspectives on Human Security*, Pluto Press, New York–London 2010.

³⁸ Zob. B.R. Selmeski, *Who Are the Security Anthropologists?*, „Anthropology News” 2007, vol. 48, iss. 5, s. 11–12; R. Albro, G. Marcus, L.A. McNamara, M. Schoch-Spana (eds), *Anthropologists in the Security Scape. Ethics, Practice, and Professional Identity*, Left Coast Press, Chicago 2012; J.D. Kelly, B. Jauregui, S.T. Mitchell, J. Walton (eds), *Anthropology and Global Counterinsurgency*, University of Chicago Press, Chicago 2010; G.R. Lucas, Jr., *Anthropologists in Arms: The Ethics of Military Anthropology (Critical Issues in Anthropology)*, Altamira Press, Lanham 2009; R.A. Rubinstein, K. Fosher, C. Fujimura (eds), *Practicing Military Anthropology: Beyond Expectations and Traditional Boundaries*, Kumarian Press, Sterling 2013.

naukowe specjalizacje), które pozwalają żywić nadzieję na rychłe ukonstytuowanie się nowej, interesującej poznawczo i praktycznie użytecznej dyscypliny. Dzisiaj sytuacja jest już nieporównywalnie bardziej korzystna, czego najlepszym przykładem są książki i artykuły wprost, literalnie odnoszące się do antropologii bezpieczeństwa³⁹. Coraz więcej jest również opracowań sytuujących się około antropologii bezpieczeństwa – zarówno zagranicznych, jak i polskich⁴⁰. Wskazują również na to redaktorzy pierwszej książki poświęconej antropologii bezpieczeństwa (z nazwą w tytule), pisząc o tzw. zwrocie w antropologii w kierunku problematyki bezpieczeństwa, który datują na lata 80. ubiegłego wieku, a także

³⁹ Zob. D.M. Goldstein, *Toward a Critical Anthropology of Security*, „Current Anthropology” 2010, vol. 51, no. 4, s. 487–517; C.B. Cabalza, *The Anthropology of National Security. Towards the Development of a New Epistemology*, [w:] *The Study of National Security at 50: Re-awakenings*, National Defense College of the Philippines, Quezon City 2013, s. 69–83; M. Holbraad, M.A. Pedersen (eds), *Times of Security: Ethnographies of Fear, Protest and the Future*, Routledge, New York 2013; S. Jarmoszko, *U źródeł naukowej tożsamości antropologii bezpieczeństwa*, [w:] M. Cieślarczyk, A. Filipek, A.W. Świdorski, J. Ważniewska (red.), *Elementy teorii i praktyki transdyscyplinarnych badań problemów bezpieczeństwa*, Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny, Siedlce 2013, s. 53–82; F.A. Hurtado, G. Ercolani (eds), *Anthropology and Security Studies*, Universidad de Murcia-Nottingham Trent University-College of William and Mary (USA), [b.m.w.] 2013; M. Maguire, C. Frois, N. Zurawski (eds), *The Anthropology of Security: Perspectives from the Frontline of Policing, Counter-terrorism and Border Control*, Pluto Press, London 2014; S. Jarmoszko, *Antropologia bezpieczeństwa. Kontury naukowej tożsamości*, Wydawnictwo Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego, Siedlce 2015; L. Samimian-Darash, M. Stalcup, *Anthropology of security and security in anthropology: Cases of counterterrorism in the United States*, „Anthropological Theory”, vol. 17, iss. 1, s. 1–28; J. Piwowarski, Ł. Trzeciński, *Kultura bezpieczeństwa a antropologia bezpieczeństwa*, „Kultura Bezpieczeństwa” 2019, nr 33, s. 131–153.

⁴⁰ Oto kilka tytułów: K.J. Brozi, *Ludzie i kryzys cywilizacji. Szkice antropologiczne*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 1995; J. Spencer, *The Perils of Engagement. A Space for Anthropology in the Age of Security?*, „Current Anthropology” 2010, vol. 51, suppl. 2, s. 289–299; J. Kukuczka, *Antropologia na wojennej ścieżce. Wojny i konflikty etniczne jako wyzwanie dla współczesnego antropologa*, „Prace Etnologiczne” 2010, z. 38, s. 75–84; M. Kubiak, *Kulturowe uwarunkowania obronności państwa*, Wydawnictwo Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego, Siedlce 2012; H. Schreiber, *Świadomość międzykulturowa. Od militaryzacji antropologii do antropologizacji wojska*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2013; B. Balcerowicz, *Kultura w sferze wojskowości – od kultury strategicznej do zwrotu kulturowego*, [w:] H. Schreiber, G. Michałowska (red.), *Kultura w stosunkach międzynarodowych*, t. 1, *Zwrot kulturowy*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2013, s. 61–76; L. Stomma, *Antropologia wojny*, Iskry, Warszawa 2014; M.W. Kowalski, *Antropologizacja na wojnie. O „brudnej” użyteczności nauk społecznych*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2015 i wiele innych.

na coraz bardziej nasilającą się tendencję zainteresowania antropologii współczesnymi problemami bezpieczeństwa⁴¹.

W dalszym ciągu jednak trudno mówić o ukształtowanej dyscyplinie, którą można byłoby określić mianem antropologii bezpieczeństwa, chociaż tempo pozytywnych przemian (kumulowania wiedzy i coraz bogatszych inicjatyw poznawczych) pozwala żywić nadzieję na jej pomyślny rozwój. Jaka jest jednak rola Malinowskiego w inspirowaniu procesu powstania antropologii bezpieczeństwa? Okazuje się, że jest ona znacząca i klarowna, choć jednocześnie zapomniana i nie w pełni doceniana. Przede wszystkim w swojej bogatej twórczości Malinowski stworzył teoretyczne podstawy do rozpatrywania bezpieczeństwa w perspektywie antropologicznej, co po części zarysowane zostało powyżej. Trudno znaleźć innego antropologa tego okresu, który miałby na tej niwie podobne osiągnięcia. Jest wszakże jeszcze inny, równie znaczący *casus*.

Można postawić tezę, iż impulsem sprawczym procesu, który doprowadził do zapoczątkowania antropologii bezpieczeństwa, była idea *human security*, wylansowana przez United Nations Development Programme (po raz pierwszy pojęcie pojawiło się w dokumencie *Human Development Reports* w 1994 r.). Otóż Malinowski – zdeklarowany, zawzięty przeciwnik wojny – o pół wieku wyprzedził tę ONZ-owską ideę. W oficjalnych dokumentach UN Commission for Human Security funkcjonuje pojęcie *freedom from want and freedom from fear* – jako zasadniczy motyw wspomnianej idei. Jednakże już w 1941 r. Malinowski pisał:

pierwszą wolnością, jaką domaga się człowiek, jest wolność przetrwania. Składa się ona z wolności bezpieczeństwa, to znaczy ochrony przed niebezpieczeństwem, i z wolności dostatku, to znaczy wolności od braku [...]. Bezpieczeństwo jest wolnością od strachu, a dostatek wolnością od braku⁴².

Współcześnie zapożyczony motyw był więc autorstwa Malinowskiego. Ten znaczący wkład został niestety dzisiaj zupełnie zapomniany. Zwrócić należy uwagę na jeszcze jedną, znaczącą kwestię. W dotychczasowych antropologicznych ujęciach problemów bezpieczeństwa dominuje głównie perspektywa ściśle kulturowa, przy zauważalnym niedostatku wymiaru biologicznego czy biokulturowego. To znacząca słabość i utrudnienie w całościowym podejściu

⁴¹ M. Maguire, C. Frois, N. Zurawski, *Introduction. The Anthropology of Security: Prospects, Retrospects and Aims*, [w:] *The Anthropology of Security...*, *op. cit.*, s. 8–10; zob. także: J. Waldens, M. Laffey, H. Gusterson, R. Duvall (eds), *Cultures of Insecurity: States, Communities and the Production of Danger*, University of Minnesota Press, Minneapolis 1999.

⁴² B. Malinowski, *Wolność i cywilizacja...*, *op. cit.*, s. 453–454.

badawczym, gdyż człowiek jest przede wszystkim fenomenem biokulturowym i jego bezpieczeństwa nie sposób zgłębić i ujmować wyłącznie kulturowo, bez odniesień do ciała i psychiki. Co szczególne, Malinowski nie unikał rozpatrywania bezpieczeństwa w jego relacjach ze sferą biologii. W pierwszej kolejności przypominał „o biologicznych podstawach cywilizacji ludzkiej, o związkach kultury z ludzkimi potrzebami, a tym samym z ludzkimi instynktami i dyspozycjami emocjonalnymi”⁴³. Kontynuując ten wątek, pisał: „[...] w ramach naszych analiz kultury musimy uwzględnić biologiczną rzeczywistość człowieka. Potrzeby cielesne, wpływy środowiska i wywołane przez nie kulturowe reakcje muszą być zatem badane równolegle”⁴⁴. W przypadku analizy problemów bezpieczeństwa człowieka taka perspektywa jest nieodzowna, co jest w pełni podzielane przez autora tej analizy⁴⁵.

Można powiedzieć, że i w tym aspekcie Malinowski wyprzedził późniejsze idee konsilencji ludzkiej wiedzy i nauki⁴⁶. Widział tu zresztą wielką rolę antropologii, która jego zdaniem

współ z jej siostrzanymi naukami stwarza nadzieję na wskazanie miejsca kultury w schemacie ewolucji organicznej, na ukazanie, w jaki sposób kultura jest powiązana z wrodzonym, zwierzęcym wyposażeniem gatunku ludzkiego, na przedstawienie, jak umożliwia ona wydobyć się człowieka z poziomu zwierzęcego, opanowanie przez niego jego otoczenia, wykształcenie wiedzy, wiary i sumienia⁴⁷.

Bez ogródek Malinowski konstatował przy tym, że „zadaniem kultury jest przede wszystkim zaspokajanie organicznych potrzeb człowieka”⁴⁸, a człowiek czyniąc to „poprzez tworzenie sztucznego środowiska kultury musi działać w warunkach porządku, ciągłości i przewidywalności. Kultura jest zatem podporządkowana pierwotnemu determinizmowi fizycznych i fizjologicznych praw przyrody oraz wtórnemu determinizmowi swych własnych elementów”⁴⁹.

Biokulturowa istota człowieka w sposób jednoznaczny determinuje charakter i specyfikę antropologii bezpieczeństwa. Uwzględnianie w jej rozwoju wyłącznie wątku kulturowego jest rozwiązaniem połowicznym. Kultury bezpieczeństwa nieodłącznie towarzyszy antropobiologia bezpieczeństwa (wiedza o mechanizmach bezpieczeństwa usytuowanych w ludzkim ciele

⁴³ *Idem, Jednostka, społeczność, kultura..., op. cit.*, s. 33.

⁴⁴ *Ibidem*, s. 210.

⁴⁵ Por. S. Jarmoszko, *Human Security in Anthropology of Security Perspective: A Re-conceptualisation Attempt*, „Journal of Human Security” 2020, vol. 16, iss. 1, s. 58–70.

⁴⁶ Por. E.O. Wilson, *Konsilijencja. Jedność wiedzy*, tłum. J. Mikos, Zysk i S-ka, Poznań 2011.

⁴⁷ B. Malinowski, *Jednostka, społeczność, kultura..., op. cit.*, s. 60.

⁴⁸ *Ibidem*, s. 167.

⁴⁹ *Ibidem*, s. 299.

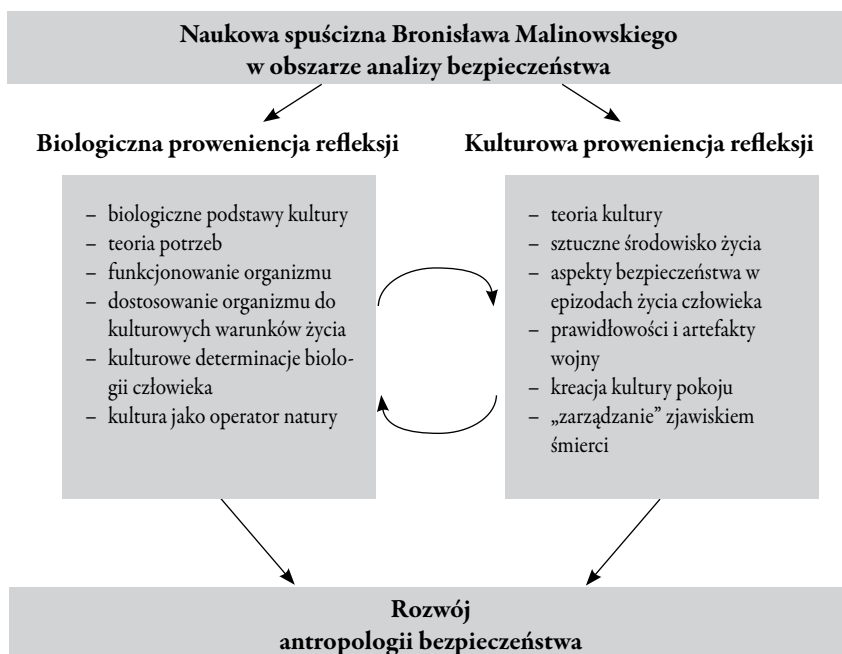
i psychice). W sprawach bezpieczeństwa kultura nierozzerwalnie związana jest z naturą. Nawet w wymiarze powszechnym ostatecznym celem wszelkich kulturowych zabiegów na rzecz bezpieczeństwa pozostaje przecież dobrostan pojedynczego, konkretnego człowieka – jego komfort psychiczny, zdrowie i życie. W takiej perspektywie antropologia bezpieczeństwa staje się znakomitą płaszczyzną fuzji kulturowej i fizycznej (biologicznej) proweniencji wiedzy antropologicznej.

Podsumowanie

Prezentowany artykuł przedstawia próbę selektywnej analizy i syntezy dorobku Bronisława Malinowskiego w zarysowanym obszarze (pełna analiza wymagałaby formy książkowej), a zarazem akcentuje wkład jego dziedzictwa w powstawanie i rozwój antropologii bezpieczeństwa. W zasadzie każde większe dzieło Malinowskiego zawiera odniesienia do problemów bezpieczeństwa. Dzieje się tak, gdy pisze o narodzinach, rodzinie, pracy, żeglowaniu, wojowaniu, obyczajach, prawie, śmierci itd. Mimo bogatego dorobku i wielu znamienitych zasług dla światowej humanistyki i nauk społecznych jest jednak powoli zapominany, a jego wkład w antropologiczną analizę problemów bezpieczeństwa w zasadzie niedostrzegany. Trzeba odkryć go na nowo. Intensywny rozwój nauk o bezpieczeństwie jest znakomitą okazją do przypomnienia zasług wielkiego antropologa, a zarazem nowego odczytania jego wkładu do ogólnej teorii bezpieczeństwa, zwłaszcza że ta strona jego dziedzictwa nie znajduje zainteresowania ze strony przedstawicieli klasycznej antropologii kulturowej.

Mimo iż Malinowski nie wymyślił nazwy ani *expressis verbis* nie postulował utworzenia antropologii bezpieczeństwa, należy uznać go za jej prekursora. Nie tylko zresztą ze względu na wypracowany dorobek w dziedzinie antropologicznej analizy bezpieczeństwa (co syntetycznie ukazano na schemacie 1). Na tle ówczesnego stanu myśli etnologicznej wnosił ożywcze *novum*, ukazywał nowe kierunki myślenia antropologicznego. Co istotne wniósł również znaczący i nieznajdujący odpowiednika wkład do sposobu myślenia o bezpieczeństwie, wychodząc poza dominujący od stuleci militarny paradygmat. Nie można go jednak nazwać pionierem antropologii bezpieczeństwa, gdyż nie pozostawił po sobie kontynuatora wątków związanych z bezpieczeństwem (choć wykształcił całe zastępy uznanych antropologów). Minęło całe pół wieku, zanim zaczęły powstawać trwałe podwaliny pod tę nową dyscyplinę. Jednakże do dziś jego dzieło stanowi atrakcyjny przedmiot naukowych odniesień – wzorcowy model analiz naukowych w obszarze antropologicznych i socjologicznych aspektów życia ludzi.

Schemat 1. Wkład dorobku Bronisława Malinowskiego do rozwoju antropologii bezpieczeństwa



Źródło: opracowanie własne.

Rozpatrywanie problemów bezpieczeństwa było naturalnym następstwem naukowej postawy Malinowskiego. Jako racjonalista, systemowiec i holista zarazem, całościowo ujmując rozpatrywane zagadnienia człowieka, w sposób naturalny odnosił się do kwestii związanych z bezpieczeństwem, które są znaczącym, a zarazem nieodłącznym aspektem wszelkiej ludzkiej aktywności. Myśląc o człowieku, Malinowski troszczył się i zabiegał o przetrwanie kultury, co było w jego twórczości znaczącym imperatywem. W przyjętej perspektywie bezpieczeństwo było podstawą, „opoką” egzystencji i rozwoju człowieka oraz kultury. Uprawianą antropologię traktował więc jako wysublimowany instrument jego kształtowania. Chcąc nie chcąc zakres podejmowanych zagadnień, jak również akcent położony na antropologiczne kształty bezpieczeństwa, pozwala w pełni ukazać go jako prekursora antropologii bezpieczeństwa w wymiarze światowym. Wniesiony wkład po dziś dzień zasługuje nie tylko na werbalne uznanie, ale na powracanie do jego myśli i dorobku oraz efektywne stosowanie w naukowych dyskursach współczesności.

Bibliografia

- Albro R., Marcus G., McNamara L.A., Schoch-Spana M. (eds), *Anthropologists in the Security Scape. Ethics, Practice, and Professional Identity*, Left Coast Press, Chicago 2012.
- Balcerowicz B., *Kultura w sferze wojskowości – od kultury strategicznej do zwrotu kulturowego*, [w:] H. Schreiber, G. Michałowska (red.), *Kultura w stosunkach międzynarodowych*, t. 1, *Zwrot kulturowy*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2013, s. 61–76.
- Brozi K.J., *Ludzie i kryzys cywilizacji. Szkice antropologiczne*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 1995.
- Cabalza C.B., *The Anthropology of National Security. Towards the Development of a New Epistemology*, [w:] *The Study of National Security at 50: Re-awakenings*, National Defense College of the Philippines, Quezon City 2013, s. 69–83.
- Eriksen T.H., Bal O., Saleemink E. (eds), *A World of Insecurity: Anthropological Perspectives on Human Security*, Pluto Press, New York–London 2010.
- Eriksen T.H., Nielsen F.S., *A History of Anthropology*, Pluto Press, London 2013.
- Ferguson R.B., *The Challenge of Security Anthropology* [discussion paper], Santa Fe 2008, www.academia.edu/3112520/The_Challenge_of_Security_Anthropology_R_Brian_Ferguson_Rutgers [dostęp: 5.09.2022].
- Goldstein D.M., *Toward a Critical Anthropology of Security*, „Current Anthropology” 2010, vol. 51, no. 4, s. 487–517.
- Holbraad M., Pedersen M.A. (eds), *Times of Security: Ethnographies of Fear, Protest and the Future*, Routledge, New York 2013.
- Hurtado F.A., Ercolani G. (eds), *Anthropology and Security Studies*, Universidad de Murcia–Nottingham Trent University–College of William and Mary (USA), [b.m.w.] 2013.
- Jarmoszko S., *Antropologia bezpieczeństwa. Kontury naukowej tożsamości*, Wydawnictwo Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego, Siedlce 2015.
- Jarmoszko S., *Human Security in Anthropology of Security Perspective: A Re-conceptualisation Attempt*, „Journal of Human Security” 2020, vol. 16, iss. 1, s. 58–70.
- Jarmoszko S., *U źródeł naukowej tożsamości antropologii bezpieczeństwa*, [w:] M. Cieślarczyk, A. Filipek, A.W. Świdorski, J. Wązniewska (red.), *Elementy teorii i praktyki transdyscyplinarnych badań problemów bezpieczeństwa*, Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny, Siedlce 2013, s. 53–82.
- Kelly J.D., Jauregui B., Mitchell S.T., Walton J. (eds), *Anthropology and Global Counterinsurgency*, University of Chicago Press, Chicago 2010.
- Kowalski M.W., *Antropolodzy na wojnie. O „brudnej” użyteczności nauk społecznych*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2015.
- Kubiak M., *Kulturowe uwarunkowania obronności państwa*, Wydawnictwo Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego, Siedlce 2012.
- Kukuczka J., *Antropologia na wojennej ścieżce. Wojny i konflikty etniczne jako wyzwanie dla współczesnego antropologa*, „Prace Etnologiczne” 2010, z. 38, s. 75–84.
- Lucas G.R., Jr., *Anthropologists in Arms: The Ethics of Military Anthropology (Critical Issues in Anthropology)*, Altamira Press, Lanham 2009.

- Maguire M., Frois C., Zurawski N. (eds), *The Anthropology of Security: Perspectives from the Frontline of Policing, Counter-terrorism and Border Control*, Pluto Press, London 2014.
- Malinowski B., *Argonauci zachodniego Pacyfiku. Relacje o poczynaniach i przygodach krajowców z Nowej Gwinej*, tłum. B. Olszewska-Dyoniziak, S. Szynekiewicz, „Dzieła” t. 3, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1987.
- Malinowski B., *Jednostka, społeczność, kultura*, tłum. S. Kaprański *et al.*, „Dzieła” t. 8, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2000.
- Malinowski B., *Kultura i jej przemiany*, tłum. A. Bydłoń, A. Mach, „Dzieła” t. 9, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2000.
- Malinowski B., *Mit, magia, religia*, tłum. B. Leś, D. Prasałowicz, „Dzieła” t. 7, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1990.
- Malinowski B., *Ogrody koralowe i ich magia. Studium metod uprawy ziemi oraz obrzędów towarzyszących rolnictwu na Wyspach Trobrianda*, tłum. A. Bydłoń, „Dzieła” t. 4, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1986.
- Malinowski B., *Szkice z teorii kultury*, tłum. H. Buczyńska, Książka i Wiedza, Warszawa 1958.
- Malinowski B., *Wolność i cywilizacja oraz studia z pogranicza antropologii społecznej, ideologii i polityki*, tłum. J. Mucha, J. Obrębski, „Dzieła” t. 10, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2001.
- Malinowski B., *Zwyczaj i zbrodnia w społeczności dzikich*, tłum. J. Chałasiński, A. Waligórski, „Dzieła” t. 2, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1984.
- Piwowarski J., Trzeciński Ł., *Kultura bezpieczeństwa a antropologia bezpieczeństwa*, „Kultura Bezpieczeństwa” 2019, nr 33, s. 131–153.
- Postill J., *Towards an anthropology of security. Call for papers for a special session at the 2010 Annual Conference of the Canadian Anthropological Society*, Postill – media/anthropology, 3.02.2010, <https://johnpostill.wordpress.com/2010/02/03/towards-an-anthropology-of-security> [dostęp: 5.09.2022].
- Rubinstein R.A., Fosher K., Fujimura C. (eds), *Practicing Military Anthropology: Beyond Expectations and Traditional Boundaries*, Kumarian Press, Sterling 2013.
- Samimian-Darash L., Stalcup M., *Anthropology of security and security in anthropology: Cases of counterterrorism in the United States*, „Anthropological Theory”, vol. 17, iss. 1, s. 1–28.
- Schreiber H., *Świadomość międzykulturowa. Od militaryzacji antropologii do antropologizacji wojska*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2013.
- Selmeski B.R., *Who are the security anthropologists?*, „Anthropology News” 2007, vol. 48, iss. 5, s. 11–12.
- Spencer J., *The Perils of Engagement. A Space for Anthropology in the Age of Security?*, „Current Anthropology” 2010, vol. 51, suppl. 2, s. 289–299.
- Stomma L., *Antropologia wojny*, Iskry, Warszawa 2014.
- Waldens J., Laffey M., Gusterson H., Duvall R. (eds), *Cultures of Insecurity: States, Communities and the Production of Danger*, University of Minnesota Press, Minneapolis 1999.
- Wilson E.O., *Konsiliencja. Jedność wiedzy*, tłum. J. Mikos, Zysk i S-ka, Poznań 2011.

Bronisław Malinowski as a precursor of security anthropology

The aim of the article was to show the contribution of the achievements of Bronisław Malinowski, an outstanding Polish anthropologist of world fame, to the development of security anthropology – a new subdiscipline emerging in our times. Using a critical analysis of literature, qualitative content analysis and elements of comparative analysis, the research was focused on solving the problem: Does Bronisław Malinowski's achievements allow him to be considered a precursor of the anthropology of security? Virtually every major work by Malinowski (even from a hundred years ago) contains references to security problems. We see this when he wrote about birth, family, work, sailing, warfare, customs, law, death, etc. He is a precursor of the concept of human security, launched by the UN (only) in 1994, a promising platform for the development of scientific reflection on human security. Dealing with people, Malinowski cared and strived for the survival of culture. To this end, he took actions to combat the war. In the perspective adopted by Malinowski, security was the basis, 'rock' and content of the existence and development of man and culture. The entirety of his scientific achievements allows us to formulate a positive answer to the research question.

Key words: Bronisław Malinowski, security anthropology, man, culture

Bronisław Malinowski jako prekursor antropologii bezpieczeństwa

Celem artykułu było ukazanie wkładu dorobku Bronisława Malinowskiego, wybitnego polskiego antropologa światowej sławy, w rozwój antropologii bezpieczeństwa – nowej subdyscypliny. Posługując się krytyczną analizą literatury, jakościową analizą treści oraz elementami analizy porównawczej, penetracja badawcza zorientowana została na rozwiązanie problemu, czy dorobek Bronisława Malinowskiego pozwala określić go prekursorem antropologii bezpieczeństwa. W zasadzie każde większe dzieło Malinowskiego (choć sprzed stu lat) zawiera odniesienia do problemów bezpieczeństwa. Widoczne jest to, gdy pisał o rodzinach, rodzinie, pracy, żeglowaniu, wojowaniu, obyczajach, prawie, śmierci itd. Jest prekursorem rozpropagowanej przez ONZ (dopiero) w 1994 r. koncepcji *human security*, obiecującej płaszczyzny rozwoju naukowej refleksji o bezpieczeństwie człowieka. Zajmując się człowiekiem, Malinowski troszczył się i zabiegał o przetrwanie kultury. W tym celu podejmował działania zwalczające wojnę. W przyjętej przez Malinowskiego perspektywie bezpieczeństwo było podstawą, „opoką” oraz treścią egzystencji i rozwoju człowieka oraz kultury. Całość jego dorobku naukowego pozwala więc na sformułowanie pozytywnej odpowiedzi na pytanie badawcze.

Słowa kluczowe: Bronisław Malinowski, antropologia bezpieczeństwa, człowiek, kultura